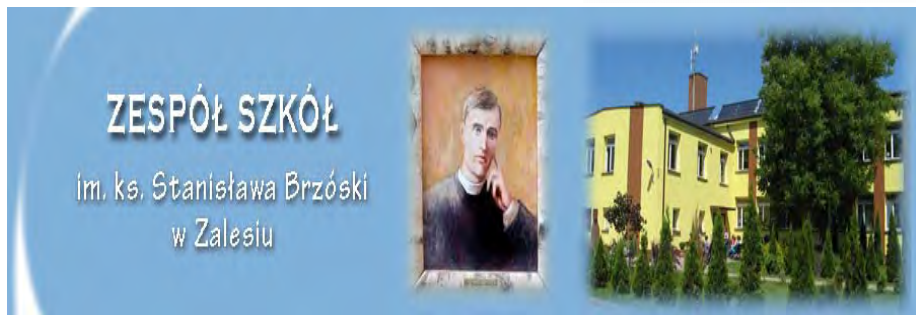


W szkole i poza szkołą



Wesołych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia,
góry prezentów, szalonego Sylwestra
i spełnienia marzeń w Nowym Roku.
Życzy redakcja szkolnej gazетки



W numerze!

- Informator.....3
- Czy wiesz że?.....4
- Nasza Twórczość.....4
- Inaczej nie znaczy lepiej.....5
- Czy warto się uczyć?.....7
- Rozrywka.....8
- Pomyśl!.....10
- Czy masz kompleksy.....11
- Wywiad z Panią Magdą Buczek.....12
- Modnie i wygodnie.....14
- Wyniki do zagadek i psychotestu.....16



Informator:

- *Mikołajki już 6 grudnia!*
- *24.12.2012 – 01.01.2013 – przerwa świąteczna.*
- *Święta tuż, tuż – nie zapomnijcie wysłać życzeń do bliskich.*
- *Czas na zakupy lub przewietrzenie sylwestrowych kreacji.*
- *Pamiętajcie o noworocznych postanowieniach!*



Czy wiesz że...?

Czy wiesz że...?

- W Arabii Saudyjskiej kobietom nie wolno prowadzić samochodów.
- Prawosławne święto Bożego Narodzenia, w odróżnieniu od katolickiego, obchodzone jest 7 stycznia.
- Nowy Rok, jako pierwsi na świecie witają mieszkańcy Wyspy Kiritimati (największej z 33 wysp na Oceanie Atlantyckim).

Nasza Twórczość

Niech życie Pani płynie
Bez goryczy i smutku.
Najskrytsze marzenia
Niech dojdą do skutku.
Całe długie życie
Radość niech przeplata
I szczęścia nie złota
Wije się przez lata.

**Najserdeczniejsze życzenia dla
pani Barbary Celińskiej składa klasa 2a.**

Imieniny – dzień radosny,
Pełen kwiatów, zapach wiosny.
Wszyscy złożyć chcą życzenia
Zdrowia, szczęścia, powodzenia.
Niech Pani słońce zawsze świeci,
Niechaj czas radośnie leci!
Niech odejdą smutki, złości
I powróci czas radości!
Te życzenia, choć z daleka,
Łyną jak wzburzona rzeka.
I choć skromnie ułożone,
Są dla Pani przeznaczone!

**Samorząd uczniowski oraz uczniowie Szkoły w
Zalesiu pragną złożyć najserdeczniejsze życzenia z
okazji imienin naszej drogiej pani dyrektor Ewie Sych.**

Nie pozwalaj płakać

On prosił Pana, by ta chwila trwała zawsze.

I choć uważał się za zwykłego chłopaka,
to szedł przez życie lekko, bo ufał.

Oddał Ci serce, był tak bardzo blisko.

Jednak nieraz się zdarzało, że płakał przez to...

Cóż, nieistotne!

Te nieprzespane noce i oczy zalane żalem.

Nie wiedział jeszcze wtedy, że Twe serce twarde jest jak kamień.

Słuchaj, dziś straciłaś wszystko,

bo zamiast go zatrzymać -

UKRZYŻOWAŁAŚ.

INACZEJ NIE ZNACZY LEPIEJ

- Kaja, nie złość się... - Julka za wszelką cenę starała się wytłumaczyć całe zajście z dyskoteki.
- Czy ty się słyszysz?! Jak mam się nie złościć?! – Kaja była zdenerwowana do tego stopnia, że nie zważała nawet na dziwne spojrzenia dziewczyn z klasy.
- A dlaczego ty właściwie masz pretensje? – do rozmowy wtrąciła się Olka.
- Nie, no! Nie wytrzymam! Ty jak zwykle będziesz zadawać głupie pytania... - Kaja była zdenerwowana jeszcze bardziej niż na początku.
- Kaja, chodź, pójdziemy zapalić... Bo one... - Blanka rzuciła pełne pogardy spojrzenie na Julkę i Olkę, po czym obie z Kają wyszły na plac szkolny.

- Tylko skomplikowałaś sprawę... - Julka niepewnie spojrzała na Olkę.
 - Dlaczego ty je właściwie przepraszałaś?! To one powinny nas przeprosić.
 - No tak, ale...
 - Nie ma żadnego ale! Zobacz, jak one się zachowują względem nas! – Może jednak nie powinnyśmy tańczyć z chłopakami.
 - Przesadzasz. Uważasz, że skoro one nie tańczyły z chłopakami, to my też nie możemy?
 - Nie wiem...
 - Julka! Weź się zastanów czyją stronę ty trzymasz!
 - A tak w ogóle to musi być jakiś podział?
 - Chcesz być taka jak one?! A zresztą... Nawet jeśli ty tego chcesz, to one chcą.
- Do końca lekcji dziewczyny nie rozmawiały ze sobą.

Następnego dnia przed pierwszą lekcją Kaja siedziała przed klasą i szybko przeglądała książki od geografii.

– O kurde! Idzie już Ochmańska. – Blanka rzuciła chyba trochę za głośno, bo nauczycielka zmierzyła ją wzrokiem.

Wszyscy weszli do klasy. Kaja i Blanka zaczęły kłócić się z chłopakami o miejsca w ostatniej ławce.

– Kowalska i Wójcik! Do pierwszej ławki. – nauczycielka była tak stanowcza, że dziewczyny postanowiły nie dyskutować. Następnie rozdała kartki i uważnie obserwowała klasę.

– Ja nie mogę... Nawet ściągać się nie... - rzuciła Kaja do Blanki. Koleżanka jednak nie odpowiedziała, bo wzrok nauczycielki powędrował na pierwszą ławkę.

Po piętnastu minutach Kaja, wykorzystując chwilę nieuwagi nauczycielki, wysłała sms-a do Julki: „co masz w piątym????”. Po chwili otrzymała odpowiedź: „c, d, a, b”. Kaja, nie zastanawiając się, przepisała odpowiedzi. Zadzwoił dzwonek.

– Jesteś pewna, że to zadanie jest dobrze? – spytała Kaja Julkę.

– Tak, przecież wulkany...

- Jakie wulkany?! Ja miałam warstwy budowy ziemi!

- Musiałaś mieć inną grupę... - odpowiedziała Julka.

– Ja nie mogę! Ale z ciebie koleżanka! – Kaja ze złości rzuciła plecakiem.

– Kaja, to naprawdę nie jest moja wina... Powinnaś sprawdzić, czy mamy taką samą grupę...

- Zamknij się! – rzuciła Kaja, po czym obie z Blanką poszły do szatni.

– No i co? Dalej jesteś z nimi? – Julka usłyszała za sobą głos Olki. Nie zdążyła jednak odpowiedzieć, bo koleżanka odeszła, zostawiając ją samą.



Czy warto się uczyć?

Już samo słowo „nauka” nie kojarzy nam się raczej z czymś przyjemnym. Nieliczna jest grupa osób, które lubią się uczyć. Często stwierdzamy, że wcale nie potrzebujemy ani szkoły, ani wiedzy, którą w niej zdobywamy. Jednak czy tak jest naprawdę? Myślę, że po głębszym zastanowieniu się, każdy stwierdzi, że wcale nie. Wiedza jest bardzo potrzebna i przydatna. Z pewnością jeszcze nie raz w życiu się o tym przekonamy. Ludzie nieznający matematyki nie potrafiliby nawet policzyć swoich pieniędzy, a wówczas, gdyby ich chociażby okradziono, nawet by się nie zorientowali. Dzięki lekcjom języka polskiego potrafimy w sposób logiczny i zrozumiały formułować wypowiedzi. Między innymi dlatego właśnie warto czasem poświęcić trochę czasu na naukę. Aby jednak jeszcze bardziej to udowodnić, spójrzmy na opinie na ten temat innych:

-Niektórzy ludzie twierdzą, że wiedza do niczego w życiu im się nie przyda. Ja wychodzę z tego założenia, że warto ją zdobywać, gdyż dzięki nauce możemy coś w życiu osiągnąć. Żyjemy przecież w czasach kiedy to od kandydatów na wiele stanowisk pracy wymaga się rozległej wiedzy. Bez niej ludzie nie rozmawialiby ze sobą, nie potrafili nic zrobić.

-Nauka pomaga w zdobywaniu zadowalającego nas wykształcenia. Wiadomo, że komuś, kto ma wyższe kwalifikacje, łatwiej jest znaleźć pracę niż komuś, kto zakończył swoją edukację na szkole podstawowej. Zdobytej wiedzy i umiejętności nikt nam nie zabierze. W życiu mogą nas spotkać różne problemy, wtedy dzięki wiedzy łatwiej będzie nam je rozwiązać.



arasol=re

+

gar=n

+

ort

HASŁO:

.....

Są święta Bożego Narodzenia.

Nagle Jasiu przychodzi do mamy i mówi:

- Mamo, choinka się pali.
- Synku, nie mówi się "pali" tylko "świeci".

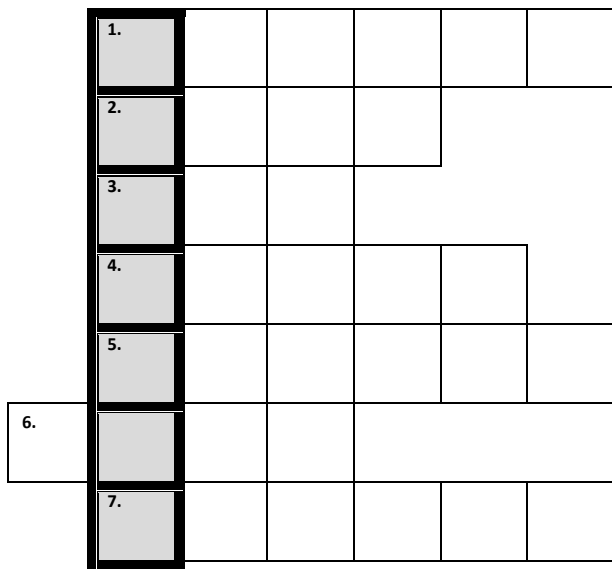
Po chwili Jasiu znów przychodzi:

- Mamo, a teraz firanka się świeci.

Stoją dwie blondynki na przystanku i czekają na autobus. Autobus podjeżdża, a one podchodzą do drzwi kierowcy i jedna się pyta:

- Dojadę tym autobusem do Centrum ?
- Nie - odpowiada kierowca.
- A ja ?- pyta druga.





1. Państwo w kształcie buta.
2. W rękach krawcowej, potrzebna do szycia.
3. Może być komputerowa lub planszowa.
4. Konstrukcja mieszkalna budowana z bloków śniegu.
5. Jeden z trzech gatunków literackich.
6. Mroźna pora roku.
7. Służy do robienia zdjęć. Może być cyfrowy lub analogowy.



WESOŁYCH ŚWIĄT!!!

POMYŚL



1. Panowie Czapski, Młot, Rogalik i Kiełbasa są doskonałymi rzemieślnikami i reprezentują zawody: czapnika, kowala, piekarza oraz rzeźnika. Żaden z nich nie nosi nazwiska wiążącego się z wykonywanym zawodem. Ani Młot, ani Rogalik nie jest czapnikiem. Rzeźnikiem nie jest Czapski. Kowalem nie jest Rogalik.

Pytanie: Kto więc kim jest?

2. Król miał trzech mędrców: Wysokiego, Średniego i Niskiego. Aby sprawdzić, czy rzeczywiście są dobrzy wymyślił fortel.

- Słuchajcie moi mędrcy, oto mam pięć szlafmyc: 2 czarne i 3 białe. Każdemu z was nałożę jedną i każę zgadywać, jaki kolor ma szlafmyca na jego głowie.

Król ustawił mędrców w kolejności: Niski, Średni, Wysoki, w ten sposób, aby Wysoki widział dwóch pozostałych, a Średni tylko Niskiego.

- Zgadujcie! - zakrzyknął.

Wysoki odpowiedział: nie wiem.

Średni odpowiedział: nie wiem.

Niski pomyślał i odpowiedział...

Pytanie: Co odpowiedział?

3. Pewnemu zespołowi kosiarzy polecono skosić dwie łąki; powierzchnia jednej z tych łąk była dwa razy większa od drugiej. Pół dnia cały zespół kosiarzy kosił większą łąkę; w drugiej połowie tego samego dnia zespół podzielił się na dwie równe grupy. Pierwsza grupa w dalszym ciągu kosiła większą łąkę i do końca dnia skosiła ją całkowicie. Druga grupa poszła kosić mniejszą łąkę, która kosiła do końca dnia, ale nie skosiła jej całkowicie. Reszta małej łąki została skoszona nazajutrz przez jednego kosiarza, któremu zajęło to cały dzień.

Pytanie: Ilu kosiarzy liczył zespół?

**ODPOWIEDZI DO ZAGADEK NA KOŃCU
GAZETKI**

Czy masz kompleksy?

1. Ktoś Cię krytykuje. Co robisz?

- a) Atakujesz go słownie lub fizycznie.
- b) Wyrażasz swój sprzeciw.
- c) Czujesz się urażony i wolisz to przemilczeć.

2. Dyskoteka w szkole. Jak się zachowujesz?

- a) Staram się być w centrum uwagi.
- b) Świetnie bawię się z przyjaciółmi.
- c) Stoję samotna/y gdzieś w kącie.

3. Stoisz przed lustrem. Co o sobie wtedy myślisz?

- a) Jestem super! Piękne, długie włosy...
- b) Mam trądzik, lecz to nic przy moich pięknych oczach.
- c) Wyglądam okropnie! Trądzik, niezgrabna sylwetka...

4. Na zawody sportowe w Twojej szkole przyjeżdżają rówieśnicy z innych szkół. Ty jednak nigdy nie brałaś/eś udziału w takim wydarzeniu i nie posiadasz umiejętności sportowych. Jak spostrzegasz siebie na ich tle?

- a) Mówisz „może i to jakieś gwiazdy sportu, ale za to ja jestem ładniejsza/y!”.
- b) Myślisz sobie „posiadają talent, ale i ja mam swoje atuty”.
- c) Uważasz się za gorszą/ego od nich.

WYNIKI PSYCHOTESTU NA KOŃCU GAZETKI

Wywiad z Panią Magdaleną Buczek

Redaktor: Jak długo pracuje Pani jako nauczyciel?

Magdalena Buczek: Około dziesięciu lat. Myślę, że to długi staż.

R.: Czy pamięta Pani swoją pierwszą lekcję?

M.B.: Lekcji nie. Ale pamiętam, że zwykle zostawało mi sporo czasu do dzwonka i powtarzaliśmy materiał.

R.: Jak się wtedy Pani czuła?

M.B.: Zwykle wówczas zastanawiałam się, czy będę umiała dotrzeć do młodego człowieka.

R.: Czy zawsze była Pani dobra z języka polskiego?

M.B.: Uwielbiałam pisać wypracowania. Miałam nawet swój dodatkowy zeszyt, w którym tworzyłam różne opowiadania, ale tylko do szuflady.

R.: Jaki jest Pani sposób na uczniów?

M.B.: Do każdego ucznia należy podchodzić indywidualnie, ale to oczywiście tajemnica.

R.: Czy często żartuje Pani na lekcjach?

M.B.: To zależy od mojego humoru, od klasy i od wielu innych czynników. Czasami trzeba po prostu rozładować atmosferę.

R.: Jaka była Pani najgorsza ocena w szkole?

M.B.: Gdy chodziłam do szkoły, to początkowo najgorsze były dwójki, potem wprowadzono sześciocyfrową skalę ocen. Jedynek miałam jedną, może dwie. Nie pamiętam, ponieważ nie było to dla mnie ważne.

R.: Jaki przedmiot był Pani słabą stroną?

M.B.: Fizyka. Choć znałam wzory, to zwykle źle rozwiązywałam zadanie, ponieważ nie wzięłam pod uwagę przyspieszenia czy siły tarcia lub też innych wektorów.

R.: Jakie było Pani najśmieszniejsze wydarzenie z dzieciństwa?

M.B.: To było tak dawno, że już nie pamiętam. W dzieciństwie uwielbiałam jeździć do babci, tam przeżywałam same piękne chwile. Te najśmieszniejsze również.

R.: Czy pamięta Pani swoją pierwszą szkolną miłość?

M.B.: Owszem, tylko ja swoją pierwszą miłość przeżyłam w przedszkolu. Pamiętam, że miał na imię Artur.

R.: Jeżeli mogłaby Pani cofnąć czas, to kim by Pani została?

M.B.: Chciałam pracować w gazecie. Być korektorem tekstów.

R.: Co według Pani jest najlepsze w pracy nauczyciela?

M.B.: Sukcesy podopiecznych!

R.: Co jest najgorsze?

M.B.: To, że często nie dostrzegamy efektów swojej pracy.



MODNIE I WYGODNIE! *MODNA JESIEŃ*

Dla niej

Kalendarzowa zima zaczyna się dopiero 22 grudnia, ale jej oznaki widać już teraz. Jeśli ktoś jeszcze nie zaopatrzył się w zimową kurtkę, jest to dla niego ostatni dzwonek. Przecież nie warto marznąć.

Ona



Dla niego

On



Zamieszczone modele kurtek pochodzą ze sklepów: Reserved i Cropp.

Wyniki do zagadek i psychotestu

WYNIKI TESTU:

Więcej odpowiedzi „a”:

Masz strasznie wygórowane zdanie o sobie. Powinnaś/ienesz zauważyć swoje prawdziwe cechy, również i wady. Pomóc w tym może przebywanie z innymi.

Więcej odpowiedzi „b”:

Widzisz swoje złe i dobre strony. Tak trzymać! Jednak nigdy nie staraj się w sobie odnajdywać żadnych cech na siłę.

Więcej odpowiedzi „c”:

Musisz naprawić swoje poczucie wartości! Przy kompleksach osobowości odpręż się i odpowiedz na pytania „kim jestem? Kim chcę być? Jak siebie spostrzegam? Jaka/i powinnam/nieniem być?”. Jeżeli masz kompleksy wyglądu stań przed lustrem, dokładnie przyjrzyj się swojemu odbiciu i spróbuj odnaleźć w sobie rzeczy, które ci się podobają. Na początku nie będzie to łatwe, więc może ci się podobać kolor oczu, wielkość źrenic...

WYNIKI ZAGADEK:

•Jeżeli z trzech pierwszych rzemieślników nikt nie jest czapnikiem - musi nim być Kielbasa. Rogalik jest więc rzeźnik. Skoro Młot nie może być kowalem - musi być piekarzem. Wobec tego Czapski jest kowalem.

•Odpowiedział: mam białą!

Wysoki mógł wiedzieć tylko wtedy, gdybyśmy mieli oboje czarne szlafmyce, czyli przynajmniej jeden z nas ma szlafmycę białą! Średni mógł wiedzieć tylko wtedy, gdybym na głowie miał szlafmycę czarną!

•8 kosiarzy.

